

Strona znajduje się w archiwum.

Skorumpowany szef promów

9.11.2009. Instytucja antykorupcyjna z australijskiego stanu Nowa Południowa Walia wydała rekomendację, iż były szef spółki Sydney Ferries (Promy Sydney) powinien zostać postawiony w stan oskarżenia za wydanie niemal 237 tysięcy dolarów australijskich (ok. 618 tysięcy złotych) za pomocą służbowej karty kredytowej, donosi portal news.com.au.

Były dyrektor generalny admirał Geoffrey Smith obciążył spółkę swoimi wydatkami na artykuły spożywcze, alkohol, opłaty za szkołę czy meble.

W maju 2009 roku został on zwolniony za nieuczciwe postępowanie, obecnie zaś Niezależna Komisja do Walki z Korupcją (ICAC) wystąpiła do stanowej prokuratury z rekomendacją postawienia mu zarzutów złamania prawa podczas piastowania funkcji publicznej oraz nieuczciwe postępowanie.

Prezentując raport podsumowujący przeprowadzone w czerwcu 2009 roku publiczne dochodzenie ICAC stwierdziło, że Smith *nadużył stanowiska* wykorzystując w ten sposób posiadaną kartę kredytową, a następnie starał się całą sprawę zatuszować, gdy zainteresował się nią stanowy minister transportu.

„Komisja stwierdziła, że pomiędzy wrześniem 2008 roku a marcem 2009 pan Smith obciążył firmową kartę kredytową osobistymi wydatkami na kwotę 237 102,23 dolarów”, napisano w raporcie. „Uczył tak wiedząc, że nie był upoważniony do pokrywania nią osobistych wydatków i że posługiwanie się nią było ograniczone do wydatków służbowych spółki Sydney Ferries”.

Jak poinformowano na stronie portalu, ICAC wniosło także o podjęcie kroków wobec byłego głównego księgowego spółki, gdyż miał on podawać fałszywe informacje w trakcie dochodzenia.

Sam Smith zobowiązał się do spłacenia całej kwoty, jednakże póki co do spłacenia pozostaje mu 101 tysięcy dolarów.

Źródło: news.com.au (4.11.2009)